

Z Wiednia d. 13. Września.

J. C. K. Mość raczył dyrektora C. K. konwiktu przy szkole głównej w Wiedniu, Inocentego Lang, który nietylko w kierowaniu tem ustanowieniem odpowiedział zupełnie oczekiwaniu J. C. K. Mei, ale też przyłożył się do prędkiego i szczęśliwego wykonania nowego planu nauk, przez prędkie i dogodne poprawienie gimnazjalnych szkolnych Xiążek, zaszczyć najłaskawiej wielkim medalem złotym zasługi, z takimże łańcuszkiem, któremu d. 10 Sierpnia przez C. K. niższy Austrii referenta nauk, Rządowego Radcę Augustyna Grubera, w konwikcie w przytomności profesorów, prefekta, uczącej się młodzieży i wielu zgromadzonych osób, przy stosownej mowie iak J. C. K. Mość troskliwym jest o edukacją młodzieży oddany został.

Na mocy nadwornego wyroku pod d. 13 Sierpnia r. b. raczył J. C. K. Mość pensyowanemu z niesionego Hauptzimentirung urzędu Dyrektorowi Pawłowi Sierbek, który podług świadectwa znających się podał bardzo dogodne plany do stawiania z małym kosztem oszczędzających paliwa pieców i kuchni, dodał do pensyi dotychczasowej rocznie 400 ryń. z

tym najłaskawszym dodatkiem: "Ze lubo nie może dać mu żadanego nappokorniej wyłączonego przywileju, ale jeżeli w przeciągu roku wystawi dostateczną liczbę oszczędnych kuchni i pieców i użytek ich okaże, tedy J. C. K. Mość nie będzie zbronay wyznaczyć mu stosowną nadgodę. Lecz za to żąda J. C. K. Mość, aby garncarzom lub innym rzemieślnikom, którzy tego żadać będą, dał zupełną informacją względem robienia rzeczonych kuchni i pieców, iemu zaś pozwala się przyjąć tyle czeladzi i rzemieślników ile potrzebuie do robienia na swoy koszt tychże pieców., Aże pokazuje się, iż kuchnie Sierbaka o $\frac{2}{3}$ mniej potrzebuia drzewa od zwyczajnych, a piece jego wynalazku nie kosztuia iak 4 do 10 ryń. a zatem użyte być mogą i dla nayuboższej klasy ludzi, gdyz reparacya ich ledwie 60 część żelaznych pieców kosztuia, przeto poczynie sobie rząd za obowiązek, aby ten wynalazek był upowszechniony i wynalazca jego wszelkimi sposobami do rozszerzenia go był wspierany.

Dalszy ciąg składek Szlachetnych Węgrzynow na wezwanie nadwornego Węgierskiego Kanclerza, Hrabiego Palfy de Erdöd, na wsparcie zniszczonych przez wojnę dzie-

dziecznych prowincy y :

Dalsze składki Edenburskiego kommitatu 1586 ryń. 23 kr.

Offycyaliści twierdzy Munkacser 23 ryń.

Dwory i wśle kommitatu Veroczer 632 5/16 mec pszenicy 672 mec żyta, bobu 2 mece, 8 8/16 mecy owsa, 6 4/16 mecy kukurycy, 6 wołow i 6064 ryń. 13 1/2 kr.

Szalay Michał 695 ryń. 15. kr.

Klasztory, plebani, Xża i parafie Greckiey nieunickiey Kartowickiey dyecezyi 5005 ryń. 18 kr.

Wież Hofslulaz państwa Saaros 8 mec żyta.

Stosownie do naywyższego J. C. K. Mci rozkazu podzielona znowu została summa 180 000 ryń. z poczynionych w królestwie Węgierskim składek na wsparcie zniszczonych przez wojnę mieszkańców C. K. dziedziecznych krajow, iako to:

Cyrkuł Budweiski i Taborski w Czechach	
dośćat	11,992 ryń.
Morawia	47,465 —
Niższa Austrya	57,991 —
Austrya n zey Ensy	22,986 —
Styrya	29,712 —
Karentya	10,326 —
Krain	15,146 —
Hrabstwo Gorycya	4,381 —
	180,000 —

Na d. 21 Sierpnia o godzinie 7 po potu dniu wpadł rzemieślniczek przez nieostrożność do Dunaju, i natychmiast uniosła go bystrość wody. Wolał w prawdzie ratunku; zbiegło się wiele ludzi; ale nikt nieśmiał odważyć się na oczywiste niebezpieczeństwo. Nakoniec na krzyk przybiegł C. K. aktualny Szambelan, Baron Geramb, (znany wdziejach ostatniey wojny z utworzonego korpusu ochotników, który nosił nazwisko korpusu Najjaśniejszey Cesarzowey Jauci) i widząc człowieka w nie-

bezpieczeństwie, nie rozbiegając się nawet, rzucił się w pław i wyratował szczęśliwie tonącego już człowieka.

Z Brynu d. 12. Września.

List od granic Serwii pod d. 1 t. m. donosi, że liczna armia Turecka pod dowództwem 4 baszow ciągnie przeciw Serwianom i przybyła już do Nilly. Handel przez Mehadia i Orsowa jest teraz przerwany, ponieważ poruszenia powstańców czynią niebezpiecznemi drogi w tych okolicach. Od d. 24 Sierpnia nie widać przez 8 dni na około Belgradu iak tylko płomienie i dym; Serwianie palą wszystko w całej okolicy iak daleko tylko zasiągnąć mogą, co tylko służyć może na opat, żywność i karmę dla bydła Belgradzanow; spalili wszystko zboże, siano i krzaki.

Belgradzianie przychodzą na C. K. komorę sprzętami i innemi rzeczami, i sprzedają je dla opędzenia pierwszych potrzeb życia. D. 8 t. m. stychał było ułowieczne strzelanie około Belgradu, a naywięcey naderżnięm, nie jednak ważnego nie zaszło.

Donay i Sawa dostarczają tego lata obficie ryb nadbrzeżnym mieszkańcom.

Z Tryestu d. 3. Września.

Często przebiegali y tedy Austryaccy i Rossyjscy gońcy powiadaią, iż nasze wojska nie obięły jeszcze d. 20 Sierpnia odnogi Kattaro, ale w starey Raguzie stały i dalszych rozkazow czekały, gdyż Rossyjski Admirał chce ten kraj na mocy traktatu pokoju z Francją w prośt Francuzkim wojskom oddać. Kapitani atoli przybytych w tych dniach z Dalmacyi okrętow, zapewniają, że Hrabia Bellegarde wszedł d. 25 Sierpnia do Kattaro i z naywiększą radością mieszkańców był przyjęty. Lnd szedł przeciw niemu i radośnie wykrzykiwał. Jk się zakończyły układy między F. M. L. Bellegarde, Jeneratem Lauriston, Ros-

syyskim Admirałem i deputowanemi Albańczyków i Montenegrynów, nie wiemy jeszcze.

Z Petersburga d. 23. Sierpnia.

Na d. 21 Sierpnia przybył Kapitan Kruzenstern szczęśliwie z swoim okrętem Nadesda do Kronstadtu. Wczoraj miał szczęście iść obiad u Imperatora Jmć W Kamienioostrowie, który go uprzejmie uściskał, ukontentowanie swoje z powodu szczęśliwego jego przybycia okazał i łaskawie zapewnił, że uda się do Kronstadtu i odwiedzi go na jego okręcie. Wszystkie należące do wyprawy osoby są zdrowe.

Od granic Rossyjskich d. 28. Sierpnia.

Imię P. Oubril nieznanym się już na liście członków wydziału zagranicznych interesów w Petersburgu.

Xżę Gustaw Kurlandzki, który w czasie ostatniego bawienia wojsk Rossyjskich w Szlasku, dostarczał im różnych potrzeb, otrzymał od Imperatora Jmć Alexandra order S. Anny pierwszej klasy.

Mowią, iż wkrótce wyjdzie z Kronstadtu eskadra z kilku liniowych okrętów i fregat złożona do Korfu.

Z Berlina d. 6. Września.

Król Jmć Jmć wyjedzie, iak mówią, w przyszły wtorek do armii. Potsdamska zafoga i regimenta gwardyi udały się już do miejsca przeznaczonego. Oba bracia Królewscy udali się onegdaj do swoich regimentów.

Gabinetowy Minister Hrabia Haugwitz towarzyszyć ma Królowi Jmć.

Xżę Hohenlohe przyjechał tu dziś i stanął w zamku Królewskim.

Minister Kretschmann przyjechał tu z Koberga z szczególniejszemi, iak mówią, zleceniami od tego Xżęcego domu.

Adjutanci inspekcyjni dodani są różnym

naczelnym generałom.

Jenerał major Quitzow został z pensją roczną 1000 tal. od służby oddalony. Jenerał Pirch jest mianowany rządcą Kolberga z pensją roczną 3000 tal.

Zostający dawniej w Rossyjskiej gwardyi Biron Krydener, jest w królewskiej gwardyi umieszczony.

Rossyjski Porucznik Berens przyjechał tu z Petersburga.

Kassyer wojskowy Kwasowski, rachmistrz i sekretarz wojskowy udali się do armii pod Kūtrynem, a prowiantowy Kommissarz Schultze do Saganu.

Margrabia Lucchesini oczekiwany tu jest wkrótce z Paryża.

Xżę Eugeniusz Wirtemberski, jenerał major w Rossyjskiej służbie, przyjechał tu z Lipska.

Gazety nasze umieszczają co następuje:

D. 2 Września na narodowym teatrze naszym dano na żądanie sztukę *Dziewica Orleańska* Schillers. Licznie zebrana publiczność z zapalem przyklaskiwała następującym wierszom :

” Za swego Króla powinien się lud poświęcić, taki jest los i przepis świata. Nikczemnym jest ten naród, który nie przykłada się ochoczo do swey chwały. „

Z Londynu d. 2 Września.

Co raz bardziej tu wątpią, ażeby pokoy między Anglią i Francją do skutku przyszedł. Do dziś wieczora nie przybył żaden nowy postaniec stauu od Lorda Lauderdale z Paryża. Negocyacye przeciągają się, i zdaie się, iż oczekują na wiadomość z Petersburga o przyjęciu lub odrzuceniu zawartego przez P. Oubril traktatu pokoiu. Przewidują tu sądząc po osnowie tego traktatu,

iz nie będzie potwierdzony. Przy takich tedy okolicznościach zwrócona tu jest cała uwaga na stały ład i na obrot jaki tam rzeczy wzięść mogą. Lord Grenwill i P. Fox podług wiadomego ich sposobu myślenia nigdy stałego ładu z oka nie spuścili. Z strony na trzy obstatą zawsze w Paryżu na podstawie *uti possidetis*. Notę, którą Lord Lauderdale d. 25 Sierpnia podał, zupełnie do tego celu zmierza.

W ostatni czwartek nadszedł do Plimutu rozkaz, ażeby wstrzymano część przygotowanej wyprawy, poczem wyśiadły zaraz niektóre wojska z okrętów. Przewozowe jednak statki do przylądka Dobrey Nadziei pod zastaną Adm. Stirlinga odplynęły z Plimutu.

D. 30 Stycznia nadeszy listy od P. Gower, kapitana fregaty *Jsis*, z Newfoundland, z których pokazuje się, że Adm. Warren przybył do zachodnich Indyj dla wyszukania Francuzkiej eskadry Adm. Villaumez. Domyślano się, że ostatnia krążyć będzie o koło wysepów piaskowych, czatując na Jammaiską flotę, iakoż niepomyślono się, gdyż fregata *Surveillant* zastaniająca tę flotę postrzegła 5 liniowych okrętów stojących przeciw wiatrowi; ale że to już było podwieczor, miała zatem czas kupiecka flota odmienić swój bieg. Nieprzyjacielska zaś eskadra miała potem ku południowi popłynąć. Mowią, iż Adm. Cochrane dla tego jedynie nie uderzył na nieprzyjacielską eskadrę przy Tortola, że nadebrane znaki do ataku odebrał doniesienie, że okręty *Kanada* i *Agamemnon* nie mogły otworzyć zapałów niższych armat.

Dotychczasowy sprawujący interesła Króla Jmci. jako Elektora Hanowerskiego przy Petersburskim dworze, P. Möller, przyjechał tu w przeszłym tygodniu, i udał się zaraz do Windsbru dla oddania przywiezionych listów.

P. Falkner przybył tu w ostatnią sobotę z listami z Wiednia.

P. Foxowi pompowano powtórnie wodę i odciągniono jej do 24 kwart. Lekarze Vaughan, Pitcairn i Moselli byli przy operacji przytomni, którą P. Cline czynił. P. Fox wytrzymał spokojnie operację, lubo się nie spodziewał, żeby tak prędko nastąpić miała. Zastąpił potem, ale spodziewać się należy, że mu lepiej będzie. Przed pompowaniem bardzo się źle miał i od dwóch dni urracił był apetyt.

Pomiędzy Amerykańskimi Judyanami na granicach Georgii i tańtejszemi mieszkańcami wszczęły się zburzenia. Judyanie oburzyli się poodciągnięciu wojsk i jeden z nich porwał się popićianu na Sędzię Meggs; lecz ten odwrócił cios jego. Młodzieniec Hamond nadszedł na to i zabił puginatem Judyanina. Wszyscy Judyanie oburzyli się i Hamond jest o zabójstwo oskarżony.

Nasza czyniąca teraz służbę marynarka składa się z 131 liniowych okrętów, 11 o 50 działach, 169 fregat, 184 szalup, 259 armatnych brygow, kutrow i łodzi, oprócz należytych zbroynych statków i korsarzów.

Portugalski Ambassador miał ostatniego piątku długie naradzenie z Prezesem admirałcy Lordem Howick.

Mowią teraz, iż z naszego do Newfoundland idącego konwoju Francuzki liniowy okręt *Veteran* zabrał 13 okrętów, czemu jednak nie dają wiary.

Scindiach tak dalece przez dotychczasowe woyny utracił swoją artyleryą, iż nie pozostało mu się iak 40 dział połowych.

Adm. Linois został tak dalece z ran swoich wyleczony, że już żadney nie czuje słabości.

Podług gazety z Charlestowne został a-

ktualnie sławny wędrownik w Afryce, Mungo Park, od Murzyńskiego Xcia Sego, który go najgrzeczniej przyjął, i wszystko mu pokazać kazął, z 3 pozostałemi mu się tylko towarzyszymi podstępnie zamordowany.

P. Ogden, który był oskarżony o dopomaganie uzbrojenia wyprawy Mirandy w Nowymyorku, został zupełnie od winy uwolniony.

Amerykańskie gazety mieszczą w sobie następujący list, który Adm. Cochrane pisał pod d. 12 Lipca 1806. do Angielskiego Konsula, P. Hamilton w Nowymyorku:

„Mam właśnie wolny moment do napisania W Panu, iż ścigaliśmy Francuzką flotę aż do zachodniej strony Tortola. Nieprzyjaciel płynął przed wiatrem; sfla jego składa się z 2 okrętów o 84, i czterech o 74 działach, moja zaś z 3 o 74 i jednego o 64 działach. Gdyby był prosto płynął, spodziewałem się jeszcze przed nocą odwiedzić go; lecz udał się na północ i widziałem, że przyłączyły się jeszcze do niego 3 okręty. Zwrociłem się więc do Tortola, która wyspa miała bydz z stojącemi tam konwojami tego samego dnia kiedy tam przybył, od niego zniszczoną. Spodziewam się otrzymać posiłki i jeszcze go raz z oczyć.”

Rozchodzi się pogłoska, że Miranda z 2000 ludzi wylądował do prowincyi Wenezuela.

Z przyładka Dobrey nadziei donoszą, że Duński okręt Fortuna w wartości 20,000 f. szt. od załogi w Kapie zabrany został i przyzwany iey jest jako zdobycz, i że wschodnio-indyyski Duński okręt Lizeta przy zatoce S. Szymona od tamtejszego kommandanta jest zabrany ponieważ znaleziono na nim tajne i ważne listy od Holleuderskiego Rządu do Adm. Hartsinka w Batawii, w kto-

rych zawierały się rozkazy, ożeby działał przeciw Angielskiemu handlowi.

Gorzelnia PP. Smitt, Cook i Tate w Westminster, największa, iaką wstolicy założona była, spalita się onegday wraz z ogniową machiną, która sama 5000 f. szt. kosztowała; przyległe iednak budynki i składy towarów uratowane zostały. Wszelako rachują z rządzoney szkody do 60,000 f. szt. i tuteysza assekuracyyna kompania ogniowa zapłacić będzie myślała 77,000 f. szt. iako zaręczycielka.

Bogata flota z Chin przybyła do Dunow Na d. 23 Lipca napotkała Portugalski bryg, który iey doniosł, iż dniem wprzody opuścił i liniowy Francuzki okręt i i fregatę, które między skałą S. Pawła i Zielonym przyładkiem krążyły, i do eskadry z 7 wojennych okrętów złożoney należały, z ktorey Regulus, pod Kapitanem l' Hermit, do S. Salwatora dla nabrania wody popłynął. Zabrała iuz była dotąd 25 z Gwinei płynących statków.

Przybycie Adm. St. Vincent do Lizbony sprawiło tam największą trwogę, gdyż wcale się podobnego odwiedzenia nie spodziewano. Lord St. Vincent iak tylko przybył, prosił zaraz o audyencyą u Xcia Regenta, którą też otrzymał, i słysząc, iż instrukcyje iego zawierają w sobie, ażeby w przypadku nieprzyjacielskiego wtargnienia do Portugalii ocalić wszystek majątek kupców Angielskich i Portugalskich, zniszczył wszystkie okręty w porcie, ktoreby zeim popłynąć niechciały i zabrał z sobą Xcia Regenta, aby go od nieprzyjacielskiej zniewagi zabezpieczyć.

Rozkład naszych eskader jest następujący: Przed Brestem krąży pod Adm. Cotton 9 liniowych okrętów; przy Bellisle pod Kom. Kaets 6. liniowych okrętów; przy Fisterre pod Adm. Horwey 6. liniowych o-

okrętów; przy Rossefort pod Kom. Hood 6. liniowych okrętów; przy Mauleira pod Adn. Strachan 5. liniowych okrętów; w zachodnich Indyach 6 liniowych okrętów pod Adm. Warren; 7 liniowych okrętów wyszło na krążenie pod Adn. Louis, a w Lizbonie pod Adn. St. Vincent znajduje się 5. liniowych okrętów.

Podług doniesień z Chin nieuspokoiono jeszcze buntowników, schronili się owszem w góry i czynią wycieczki w płaszczyzny Cochinchiny.

Adm. Warren popłynął znowu d 9 Lipca z zatoki Bulls do Newfoundland.

Podług prywatnych doniesień z Portugalii, w których jednak nie ma wyrażonego dnia, ani miejsca, miała armia Hiszpańska w kroczyć w granice Portugalskie, poczem Lord St. Vincent miał zabrac wszystkie w porcie znajdujące się okręty i rowary, ażeby się nieprzyjacielowi w ręce nie dostały.

Gazeta Dublińska opisuje następujące zdarzenie:

Wczynie jednej z pamiągcych niedawno nawalnie widziano spadające natękę, niedaleko Monasterwan w Hrabstwie Kildare, w raz z deszczem konchy. Człowiek, którego rzetelność nie podpada wątpliwości, zbierał je natychmiast, i dotąd je posiada. Wszystkie są jednegoż kształtu podługowato kręconego, długości około pół cala, a zasklepka ma średnicy $\frac{1}{2}$ cala; konchy te są bardzo kruche i słabe; a co jest dziwniejsza, zamykają w sobie żywe zwierzęta z rodzaju ślimaków.

Z Neapolu d. 11. Sierpnia.

Król nasz powrócił do tej stolicy, z podróży swej do Kalabrii. Mowią, iż w krotce ma się znowu tam udać. Teraz bawi w pałacu Caserta.

Armia Marsz. Masseny, była przed trze-

ma dniami w Castrovillari; teraz zaś ma się znajdować w Cosenza. Powiadają iż Lagorero, Cassano i kilka wsi zostało spalonych. Dotąd żadna niezaszła bitwa, powstańcy udali się w góry. Mowią, iż korpusy Jenerała Reinier, i Verdier potoczyły się z armią Marsz. Masseny.

Ostatniey soboty przybyło tu dwóch posłancew Angielskich, którzy odebrawszy odpowiedź na listy, które przywiezli, odplynęli nazad. Wczoray weszły do naszego portu 4 brygantyuy pod banderą pokojową, i przywiozły wiele rannych, i chorych Francuzow, którzy dostali się w niewola w Kalabrii. Wiezą ich prosto z portu St. Eufemii, i należą do kolonny Francuzkiej zajmującej Scyllę.

D. 15 Sierpnia. Król wyjechał znowu w niedzielę ostatnią, dla udania się do korpusu, którym sam dowodzić będzie, a który stoi obozem w Vietri, w Aulera i w St. Laurenza. Boiaźni iakoby Anglicy kusili się o wylądowanie ustała zupełnie.

Dalsza Kalabrya, dłużej opierała się poduszczajacym do buntu, nizeli Kalabrya bliższa; dla tego też lepię się z nią obchodzą nasze wojska. Wsie zbuntowane tej prowincyi, zostały ukarane; wyliczają między innymi miasto Corigliano, które obrocone zostało w perzynę, pomimo zabiegow Jenerałow Francuzkich, chcących go uratowć. Buntownicy zostali zostawieni przez Anglikow swemu losowi i ci którzy przybyli z Sycylii do zapalenia pochodni buntu. Dywizye Jenerałow Reinier i Verdier, już się w samey rzeczy przyłączyły do armii Marsz. Masseny.

Jenerał Espagne, został mianowany dowodzą w trzech prowincyach, iako to w Terra di Labore, i w dwóch Pryncypatach.

Nieprzyjaciel ułożył był sobie w trzech miejscach wylądować, i zbuntować provin-

cyą Lucera. Dwieście rozbojników, zbiegłych z wyższych Włoch, było gotowych Anglikom dopomagać, którzy wszelkimi sposobami starali się uwieść mieszkańców. Lecz czynność i pilność dowodczy tej prowincyi i iey rządcy i tą razą zawiedła układy nie przyjaciela. Wojsko Francuzkie, gwardya narodową, i legiyą prowincyyną wystano do rozbroienia różnych miaysc, gdziekolwiek najmniejszy zgietk słyszeć się dawał. Pięć gminow Alibańczykow, którzy wielką do buntu okazali skłonność, zostali mocą przymuszeni przez wspomniane woyska do porządku i spokojności. Dwieście rozbojników dostało się w ręce sprawiedliwości, a Anglicy, którzy atakowali Rodi, Viesti i Serracaprione, zostali wszędzie dzielnie odpartemi.

J. K. Mość utworzył 4 trybunały nadzwyczajne na sądzenie osób, które są w więzieniu trzymane za przestępstwa stanu.

Z Paryża d. 2. Września.

Nasz konsularny sekretarz w Petersburgu. P. Ruffin, przyjechał tu stamtąd, i przywiozł listy od Rossyjskiego ministryum do naszego Ministra stanu Talleyranda, Xcia Bessewentu. Dziś rozchodzi się wiadomość, że podpisany na d. 20 Lipca przez P. Oubril i Jenerała Clarke traktat pokoju, nie jest w Petersburgu potwierdzony.

Z Orientu donoszą pod d. 27 Sierpnia co następuje: " Dzisiejszey nocy przybył tu goniec do prefekta marynarki z doniesieniem, że liniowy okręt Veteran o 74 działach pod dowodztwem Kapitana Hieronima Bonapartego zawinął do zatoki la Foret. Przeciwny wiatr oddzielił go od eskadry Kontraadm. Villamez. Anglicy nadaremnie go ścigali. „

Monitor umieszcza doniesienie z Chrystiansand w Norwegii, zawierające w sobie wiadomość, że Francuzkie fregaty w wodach Gren-

landyi zabrały ogółem 28 Angielskich statkow powracających powiększey części z połowu wielorybow, których wartość do 2 mill. talarow podają. Nim ieszcze Francuzka eskadra do Grenlandyi przybyła, zabrała iuż była i zatopiła Angielskiego korsarza Simps o 20 działach i 120 ludziach.

Dzień 25 t. m. iakto Święto S. Ludwika, obchodzony był uroczyście przez maytkow Hollenderskich w Boulogne, i wszystkich okrętow powiewały bandery.

D. 29 Sierpnia powstał tu wielki wichur, który wiele kominow i starych murow po obalał; cegła i dachowki latały po ulicach. W Tuillery rozdarte zostało na pół wielkie drzewo; nikt jednak nie był uszkodzony.

Officerowie Mamelukow obchodzili w Melon urodziny Cesarza wielkim obiadem.

Przyjechał tu Jenerał major Pruski Kuelbsdorf.

Oboz pod Meudon składa się z 6 nie zmiernie długich rzędow namiotow. Namioty officerow oznaczone są wywieszonymi chorągwiemi. Przed namiotami porobione są piece, w których żołnierze iedź sobie gotują. Dotąd nie odwiedził ieszcze Cesarz tego obozu, który nie jest ieszcze bardzo liczny. Zaczekaia tu teraz wątpić, ażeby tryumfalna uroczyłtość odprawić się mogła w Wrześniu.

Cesarz kazał Tureckiemu posłowi oddać w upominku suto brylantami wysadzaną tabakierę. Aże podług Koranu nie wolno żadnemu Muzutmanowi nosić otwarcie portretu, ukryty zatem jest pod wieczkiem dobrze trafiony portret Cesarza i otwiera się za dotknięciem sprężyny.

Stosownie do Cesarzkiego rozkazu, oświadczył Jenerał Vial Landmanowi Szwaycaryi, iż pierwszy regiment Szwaycarow mu-

si bydź przed końcem Sierpnia uzupełniony.

Całe pasmo odkrytey przez Kapitana Baudin części nowey Hollandyi, zacząwszy od S. Piotra aż do S. Franciszka, nazwane zostało ziemią Napoleona.

P. Oubril przy swoim śład wyjeździe zostawił tu tajnego Radcę Harlamcw.

W Genueńskim kraju tak wielki był tego roku zbior grzybow, iż dochód z nich rachuią do 700,000 fr. Większa ich część wywieziono zaraz do Medyolanu.

Dworska gazeta Madrycka odwołuje pogłoskę, iakoby kupcy Szlązcy otrzymali pozwolenie w prowadzania do Hiszpanii wszelkiego gatunku płocien, których tam nie wolno w prowadzać.

Z woli Cesarza nazwano w Moguncyi rynek imieniem wynalazcy sztuki drukarskiej Guttenberg.

Od żydow z Hollandyi i Anglii nadeszły tu oświadczenia, w których pochwalaią dotychczasowe czynności tuteyszego zgromadzenia żydowskiego.

Z Hagi d. 6. Września.

Na wiadomość, że zawarty przez P. Oubril traktat pokoju nie został w Peterzburgu potwierdzony, powiększyła się tu obawa, że przyśdź może do nowey wojny na stałym lądzie. Podane są wprawdzie z strony Rosyi nowe propozycye do pokoju, ale obawiać się należy, aby te nie znalazły trudności. Nadzieia pokoju między Francją i Anglią bardzo się także zmniejszyła.

Król nasz powroci tu wprzyszły w torek, i zakazał wszelkich uroczystości na obchod jego urodzin. Minister wojenny, Jenerał Bonhome, dał wszelako z tego powodu wielki obiad. Królowa udała się z Akwisgranu do Paryża.

Prowincya Zelandyi i wyspa Walchern,

ktore teraz Minister Verhuel obiecał, będą lepiej ieszcze przeciw napadowi nieprzyjacielskiemu uzbroione, i wysłano iuż tam nowe transporta artyleryi.

Niemieckie regimenta maią nadzieię, iż przynajmniej dopoty utrzymane będą na naszym żoldzie, poki się ich kapitulacye nie skończą.

Na d. 3 t. m. odprawił P. Augustyn w Amsterdamie powietrzną podróż. Puścił się w górę o godzinie wpół do siódmej wieczorem, i przebywszy Amsterdam i kanał spuścił się o godzinie 7 i 18 minut na równinie Termiet na ziemię. Powrocił w wieczor do Amsterdamu i był na teatrze z wielkimi oklaskami powitany. Stuszenie uważaią, iż w Hollandyi dla wielu kanałow i wod daleko jest niebezpieczniejsza powietrzna podróż, niżeli w innych krajach.

Angielski Jenerał Stuart podaje siłę swego korpusu w rozprawie przy St. Eufemiia w Kalabryi na d. 4 Lipca do 5000 piechoty.

Z otworzoney w Londynie składki dla zniszczonych w Niemczech przez woynę ludzi zebrano 17,779 f. szt. z których posłano iuż do Niemiec 15,190 f. szt.

Z Augszpurga d. 1. Września.

Mowią, iż między Donauwert i Nördlingen stanie 20,000 woyska Francuzkiego obozem. Wszystkich inwalidow odsełaią od korpusu Sonlta do Francyi.

Na Francuzki rachunek stawaią tu znnowu wiele piecow polowych.

Zandarmowie przeprowadzili znnowu przez nasze miasto więzniow do Monachium czyli do Braunau. Pomiedzy nimi ma się znajdować kilku Xiegarzy z Wirtemberskiego królestwa.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 21. WRZEŚNIA 1806.

Z Düsseldorfu d. 4 Września.

Na d. 1 t. m. zgromadziły się stany w sali nadworney rady. Ogodzinie 2 popołudniu przybył wielki Xzę otoczony gwardyą na wielki dziedziniec. Ministrowie skarbowy i wewnętrzny, radcy stanu, członki rycerskiego stanu i deputowani z miast wyszli na przeciw niemu aż do powozu i w prowadzili go do sali. W. Xzę usiadł na tronie otoczony swemi urzędnikami i honorową strażą. Na boku stali powyżsi dwaj ministrowie i radcy stanu. Członki rycerstwa i deputowani miast zajmowali resztę sali. Deputowani stanu rycerskiego z Xięstwa Horstmar i hrabstwa Bentheim, którzy ieszcze nie byli złożyli przysięgi wierności, wykonali ją przed W. Xciem który miał potem następującą mowę z tronu do stanów:

Mci Panowie stanu Rycerskiego i Mci Panowie deputowani miast W. Xięstwa Bergu!

"Gdy Opatrzność Boska i położone we mnie zaufanie wielkiego Męza, który cały świat zadzwia, powołały mnie do panowania nad W. Xięstwem Bergu, wziąłem na siebie obowiązek uszczęśliwić moich poddanych. Uczyniłem więcęcy, gdyż odbierając od więk-

szej części przytomnych tu członków przysięgę wierności, sam ją wykonałem. Jakoż dalekim byłem od zrażenia się trudnościami, iakie zachodziły w zaprowadzeniu jednolitego rządu w różnych prowincyach, z których się kraj mój składa, owszem dołożyłem wszelkich do tego usiłowań; a dowody przywiązania, które wszędzie znalazłem, dodały mi nowych sił i słodziły moją pracę. Wszystko już idzie naprzód, wszystko się lepsza: a kiedy z tak małemi źródłami, tak wielkie przyprowadziliśmy do skutku rzeczy, iakichże nie powinniśmy mieć teraz nadziei, kiedy ieszemy siłnemi przez ligę do której należemy, która jest potężną przez Wielkiego protektora, którego sobie obrała. Wszelako daleki ieszcze iesstem od celu, który sobie założyłem, i nie mogłbym go dopiąć, nie znając administracyi kraioi świeżo z moim Xięstwem połączonych, gdybym nie miał prawa do światła i miłości deputowanych moich kraioi, członków moiej rady, przełożonych różnych administracyi, którzy mi dotąd dzielnie dopomagali. Mci Panowie stanu Rycerskiego i deputowani miast! zwołałem was w tym celu i w tym oczekiwaniu: Kommissarze moi podadzą wam różne przedmioty pod roz-

wagę, które roztrząśnicie z tą uwagą i pięknymi uczuciami, które was ożywiają. Wasze światłe usiłowanie, wasza miłość do oyczyzny, wszystko zapowiada mi wczesnie dobro, które wspólnie z wami zdziałam. Po wrocicie potem do waszych rodziny, i powiecie swoim współziomkom, że ich Xzę jest ich oycem i chce być oycem swej oyczyzny; powiedzcie im, że ich interesi będą celem ustawicznej mojej staranności. Zaszczcie moich wiernych urzędników waszym zaufaniem; powiedzcie mi co dobrego zrobiłem i wskażcie mi co jest do poprawy złego! Dopomóżcie mi nakeniec do pomnożenia szczęścia moich poddanych i zelżenia ich ciężarów! Przez to nabędziecie wiecznego prawa do mego przychylenia i dzielić zemną będziecie publiczną wdzięczność! ,,

Po skończonej mowie, zakończył W. Xzę posiedzenie i był iak wyżej znowu do powozu odprowadzony.

Z Erlangen d. 2 Września.

Dotąd nie widać najmniejszego przygotowania, któreby nadzieję rychłego powrotu Francuzkiego woyska z Niemiec do Francyi czyniło. Z Aspachu donoszą, iż Xzę Marszałek Ponte-Corvo wszystkie swoje rzeczy d. 29 Sierpnia wzamku kazał popakować, i że d. 30 przysłała do niego ważna wiadomość z Paryża, poczem uważano niezwyyczajną czynność i wysyłanie sztafet.

D. 27 Sierpnia 40 Bawarskich żołnierzy osadziło miasteczko Bibert podobnym sposobem, iak dałem wprzody Jphofen. Urzędnicy w obu tych myscach są od nich w urzędowaniu zawieszani.

Z Bayreuth d. 30 Sierpnia.

Onegday przybył tu Xzę Hohenlohe-

Jugelfingen, jeneralny inspektor wszystkich w Szlązku i w Bayreuth stojących woysk Pruskich, i odprawił dziś rewiją nad husarami i piechotą. Jutro uda się na powrot do Wrocławia.

Z Dorsten d. 4 Września.

Wczoray przechodzily tedy do Düsseldorfu nadzwyczaj piękne konie z Holsztynu, które mają być przeznaczone dla Francuzkiego Cesarza. Na toż przeznaczenie przeszła także pewna liczba wielkich Duńskich owiec.

Stosownie do wyroku Króla Hollenderskiego ma być przy Zeist założone nowe miasto, które nazywac się będzie Austerlitz.

Z Greifswaldu d. 4 Września.

Wczoray z rana powrócił tu Półkownik Engelbrechten z odpowiedzią Króla Jmć. Pruskiego na list J. K. Mści.

Gdy Król: Szwedzkie woyska obięty znowu kraj Lauenburga i na rzecz Króla Jmć. W. Brytanii, i rzeczy przywroczone zostały do tego stanu iak były przed rozpoczęciem nieprzyziacielskich kroków między Szwecyą i Prussami i Król Jmci. Szwedzki sądzi się być zaspokoionym wraz z przymierzyńcem swoim, rozkazuje przeto, aby blokada przeciw Pruskim portom zupełnie uchylona została i włożone przy rozpoczęciu nieprzyziacielskich kroków w Szwedzkich portach embargo na Pruskie okręty zdjęte było.

Z Meklenburga d. 6 Września.

Podług doniesień cofną się stojące na granicach Pomeranii woyska; część Szwedzkiego woyska, jeżeli inne nie nastąpią okoliczności, powróci zapewne na fregatach, które porty Pruskie zamylały, do Szwecyi.

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany mając kamieniecką prawem natury, po zmarłej matce mojej, na Kazimierzu stojącą pod Nrem 77, a która żadnym długiem obciążoną nie jest do sprzedania, zwol-

ney ręki. Kto sobie życzy nabyć, ma się udać do Pana Józefa Zwierzyna profesyi krawieckiey mieszkającego na Szembekowskim pod zamkiem pod Nrem 254, któren go za informuie zupełnie oteyże kamieniczce.

Stefan Kokoway.

Czyni się niniejszym każdemu do wiadomości, że w Koszycach do Prebendy należące gruntowe realności od 1go Listopada r. b. 1806 aż do ostatniego Października 1807 przez licytacją naywięcey dającym dniu 2go Października r. b. w tuteyszym urzędzie cyrkularnym o 9tey godzinie z rana będą w aręde puszczone. Te realności składają się.

a) z 2 przy Prebendzie leżących ogrodnych gruntow, których roczna fiskalna cena jest 13 ryńskich 55 kr.

b) I Quarta gruntu pod zapustą nazwane, niezafionego, z którego roczne pretium fisci jest 18 ryń. 5 kr.

c) I Quarta gruntu Targowisko nazwane, między Proboszcza i Jankowskiego gruntem leżące, którego fiskalna na rok jeden cena jest 34 ryń. 15 kr.

d) $\frac{1}{2}$ Quarty gruntu za Goczałką, gdzie roczna fiskalna cena jest 15 ryń. 15 kr.

e) $\frac{1}{2}$ Quarty gruntu Przedmieyskie nazwane, którego roczna fiskalna cena jest 13 ryń.

f) I Quarta gruntu Targowisko drugie, z kąd roczna fiskalna cena jest 27 ryń. a nakoniec.

g) Grunt Prebenda Migita nazwany, z kąd roczna fiskalna cena jest 9 ryń. 30 kr.

Licytanci mają się na wyżey postanowioną godzinę w wyż wspomnionym miejscu stawić, i od summy całej 126 ryń. z wypadającym 15to procentowym wadium, i naywyższey cenie równo przypadającej kautią się zaopatrzyć, ażeby można wadium ieszcze przed licytacją, kaucją zaś w czasie 14 dni po licytacji złożyć. — Dalsze zaś kondycye będą podług przepisu przy licytacji ogłoszone.

W Krakowie dnia 7 Września 1806.

Na dniu 26 bieżącego miesiąca Września będzie się do fundacyi należące dobra Losokowice na 3 następujące roky, to jest od 24 Czerwca 1806, aż do 23 Czerwca 1809 w Słomnickiey Prefekturze z rana o godzinie 9tey publicznie przez licytacją w dzierżawę puszczone. Cena fiskalna jest 4253 ryń. Ochotnicy, którzy do licytowania przypuszczeni bydź chcą, mają 10 procentowe wadium z sobą przynieść, i przed licytacją go złożyć.

W Krakowie dnia 6 Września 1806.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wszystkim, którym o'tym wiedzic należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że w kraju tuteyszym dnia 25 Października 1799 roku Dyonizy Bielski bezpotomnie umarł, którego sukcesorami, procz Piotra i Tomasza, którzy się do Sądow tuteyszych z dobrodzieystwem prawa i inwentarza już zgłosili, ieszcze bydź mają dzieci z brata Jana Bielskiego, i z Katarzyny z Bielskich Łyszczynski pochodzące, w Roslyi miejscu iednak niewiadomem mieszkające, których wreszcie nawet imiona nie są wiadome. Ci zatym z imienia i miejsca mieszkania nieznanomi sukcesorowie, a nawet wszyscy, którzy do dziedzictwa tego na 1301 ryń. 48 kr. a zaś długami na 1465 ryń. 42 kr. obrachowanemi obciążonego, prawo iakie mieć rozumieją, tym Edyktem wywołują się: ażeby deklaracją względem obięcia dziedzictwa z dobrodzieystwem prawa lub bez dobrodzieystwa prawa i inwentarza, albo względem zrzeczenia się onegoż w przeciagu 6 miesięcy podali, bo inaczey dziedzictwo to z temi, którzy się zgłoszą, będzie pertraktowane i ukończone. W Krakowie d. 11 Sierpnia 1806.

Jakób Kulczycki.

Sterneck.

Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey Pawninger.

Ukarania rzemieślników tyczące się, niniejszym uwiadomia się.

Na mocy najwyższego rozkazu i ztąd wypadłego wysokiego prezydialnego rozporządzenia pod dniem 22go Sycznia b. r. są z strony C. i C. K. policyi dyrekcyi następujący rzemieślnicy w miesiącu Sierpniu ukarani.

- 1) Piekarz czarnego pieczywa za wagi niemające pieczywa 4 dniowym aresztem.
- 2) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemające pieczywa I miesięcznym aresztem i wystawieniem w koło na publiczne miejsce.
- 3) Piekarka czarnego pieczywa, za wagi niemające pieczywa 14 dniowym aresztem, 4 z tychże o chlebie i wodzie.
- 4) Piekarka białego pieczywa za wagi niemające kukiątki 14 dniowym aresztem, 4 z tychże o chlebie i wodzie.
- 5) Piekarz białego pieczywa za niezdrowe pieczywa 14 dniowym aresztem, 4 z tychże o chlebie i wodzie.
- 6) Piekarz białego pieczywa za niewypieczenie butek 14 dniowym aresztem i wystawieniem tegoż piekarza w koło.
- 7) Piekarz czarnego pieczywa za wagi niemający żytny chleb 8 dniowym aresztem 2 z tychże o chlebie i wodzie.
- 8) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemający żytny chleb 8 dniowym aresztem, 2 z tychże o chlebie i wodzie.
- 9) Piekarz czarnego pieczywa za wagi niemający żytny chleb 8 dniowym aresztem, 2 z tychże o chlebie i wodzie.
- 10) Piekarka białego pieczywa dla niedoważającego i niewypieczonego chleba z przyczyny częstej słabości podpadającej i miesięcznym domowym aresztem.
- 11) Piekarka czarnego pieczywa, za nieopatrzenie się w naznaczoną ilość chleba 24 godzinami.
- 12) Piekarz czarnego pieczywa za nieopatrzenie się w naznaczoną ilość chleba 24 godz.
- 13) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważającego żytnego chleba 4 dniowym aresztem i 24 godzinami i o chlebie i wodzie.
- 14) Piekarz czarnego pieczywa za nieuprowidowanie się w chleb 24 godzinami o chlebie i wodzie.
- 15) Piekarz czarnego pieczywa za nieuprowidowanie się w chleb 24 godzinami o chlebie i wodzie.
- 16) Piekarz czarnego pieczywa za nieuprowidowanie się w chleb 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 17) Piekarz białego pieczywa dla niewypieczonych butek 5 dniowym aresztem ostatni o chlebie i wodzie.
- 18) Piekarczyk białego pieczywa za niewyrobienie ciasta 3 dniowym aresztem.
- 19) Piekarka za nieuprowidowanie się w chleb 10 ryb. do mieyskiego funduszu.

W Krakowie dnia 9go Września 1806.

Rupp.

Ponieważ wypisana pod d. 29 Lipca r. b. dla zadzierżawienia dobra Pokrowka do Biskupstwa Chełmskiego należącego Licytacya bezskutecznie upłynęła, przeto powtorna Licytacya na dzień 16 Września r. b. z tym dokładem rozpisa się, iż pretium fisci 2707 ryń. 30 kr. wynosi; reszta kondycyi zaś w Chełmskim Dystryktowym kommissoryacie przyrzeczne być mogą. W Krakowie dnia 8. Września 1806.

Gdy druga licytacya targowego, miarowego i poštoynego miasta Olkusza, jako też propinacya miasta Wolbroma i połowy targowego i poštoynego, nadaremnie upłynęła, wypisuje się zatem trzecia licytacya, to jest na d. 1 Października r. b. Olkuskich dochodów, a na d. 6 Października r. b. Wolbromskich dochodów, z tym dodatkiem, aby życzący sobie zaarędownąć te dochody znajdowali się na d. 1 Października w Olkuszu, a na dzień 6 Października w Wolbromie, w tamtejszych magistratowych kancelaryach, gdzie im będą warunki dzierżawy przeczytane, i każdy powinien się 10 procentowym zakładem zapatrzeć, bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie. W Krakowie d. 10 Września 1806.

(Przy dzisiejszej Gazecie znajduje się drugi Dodatek.)

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 21. Września 1806.

DONIESIENIA.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Józefowi Kosickiemu: że Pan Felix Jaworski u sądów tych — o zapłacie summy 35, 000 zł. pol. czyli 8750 ryb. w złocie lub grabey monocy srebney z prowizyą po 5 od sta dnia 24 Czerwca 1808 roku i z kosztem prawnym — żalobę na niego, tudzież na PP. Cypryana Wasowicza i Teodora Kosickiego, niemiecy Felixa Kosickiego w kurateli zostającego, i Pawła Kosickiego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego O. P. D. Niemceza, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem uponiósł się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec imiego sobie patrona obrał, tego Sądowi tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc wyciągając samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakób Kulezyski.

F. Lohberg.

Marx.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachod:

W Krakowie dnia 13. Sierpnia 1806.

Paumlinger.

C. Kr. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Józefowi de Witenes Wieliczko, którego miejsce mieszkania nie jest wiadome: że Pani Maryanna Buynowna u Sądów tych — o umorzenie dochocy dóbr sukcesyjnych Buynowskich — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego Męcickiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem

niniejszym tym końcem upomina się, żeby w czasie przyzwolonym, to jest w przeciągu 90 dni excecpcją podać, i jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używać, które do swej obrony zanawszaj-
teczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać być winien.

*Jakob Kulczycki,
Sterneck.
F. Pahlberg.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej,
W Krakowie d. 4. Sierpnia 1806 roku.*

Lauminger.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że Michał Bogustawski dnia 11 Kwietnia r. b. umarł; że zaś między innymi tegoż zmarłego sukcesorami także dwaj bracia jego Pan Antoni i Jan Bogustawscy, których miejsce mieszkania, nie jest wiadome, aktem obşygnacyi są wskazałi, przeto onymże zaleca się, żeby się końcem obşygnienia dziedzictwa po przereczonym zmarłym pozostałego, w terminie prawnym zgłosił, i przez siebie sami, albo przez dodanego im na dniu dzisiejszym zastępcę adwokata Będowskiego, oco z prawa wypada, profilis; inaczej bowiem cząstki ich dziedzictwa dopoty w zarządzeniu sądownem zostawac będą, dopóki oni nie będą mogli bydż za zmarłych ogłoszonemi.

W Krakowie dnia 6 Sierpnia 1806.

Jakob Kulczycki.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej,
Pauminger.*

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Antoni Stawiski dnia 5 Marca roku przeszłego w Krakowie bezzemnie umarł, i Testamentem dnia 120 Marca tegoż roku sporządzonym Elżbietę de Poszman Rządwańską dziedziczką ustanowił, najbliższym także krewnym swoim, jeżeliby się w przeciągu lat 3 zgłosił, sumę 1500 zł. pol. legował. Gdy zaś ci krewni zjinienia nie są wrażeń, ani też sądom tutejszym nie jest wiadomo, czyli i gdzie zostają; przeto tym Edyktem wzywają się: żeby się w terminie przez Testatora oznaczonym do tego Legatu zgłosili, bo inaczej podług myśli testamentu utracą prawo do sukcesylii czyli względnie do Legatu uczynionego.

W Krakowie dnia 20. Sierpnia 1806.

*Jakob Kulczycki,
W. Roskoschny,
Sterneck.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej,
Beck.*

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Pani Magdalenie Zalewskiej: że Fiskus Królewski imieniem kościoła parafialnego w Ruszczy u Sądow tych — o detaxacwą dezolacyi w plebanii Ruszczy — żądobę na nią, tudzież na innych ś. p. Xiędza K. Jęjana Kulczyńskiego współsukcesorow podać, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, profilis. — Gdy zaś Sady te nie mają wiadomości gdzie ona wstaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oneżże Pani Magdalenie Zalewskiej a lwokaty tutejszego Ostawskiego z tej szkoda i ioy kosztom zastępcę, postawiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozprawy się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: żeby w czasie przyzwolonym, to jest dnia 11 Listopada r. b. sama stawiła, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego Sądom tutejszym wymienić, i po-

dlug przepisuw tych srodkow prawa uzywala, ktore do obrony za nayskuteczniejszye osadzili; inaczej bowiem wszelka niedogodnosc z zmiędbania wynikać mogaca samaby sobie podlug opiewu C. K. praw przypisac winna byla.

Jakob Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 30 Kwietnia 1806.
Beck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej wzywają tym Edyktem nieprzygotowanych sukcesorow s. p. Xiędza Zabęckiego, to jest: Macieja Tydeka i Lucyę z Tydekow Szukowę, a których miejsce mieszkania nie jest wiadome: ażeby się względem obięci dziedziczenia po przereczonym Xiędzu Zabęckim d. 1 Lipca 1797 zmarłym, pozostałego w przeciagu roku jednego i niedziel sześciu tym pewnie zgłosili; ile że inaczej postępując podlug prawa §. 625 części IIgiej ustawy cywilney dziedzictwo to z sukcesorami, którzy się zgłosili będzie pertraktowane, i tym, którzy naybardziej prawo po sobie mają wydane zostanie. W Krakowie dnia 8 Lipca 1806.

Jakob Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.
Elsner.

Przez Sąd Magistratu C. K. Miasta Cyrkular. Radom: wiadomo się czyni, iż na żądanie Pani Teresy zmarłego Jana Hofszteiera żony, pozostałej wdowy nieletniego potomstwa z tymże Hofszteierem splotzonego, Matki i opiekunki, tudzież W. Jana Ploznera współopiekuna sądownie dodanego, stosownie do Rezolucyi sądowej dnia 27 bris r. b. Nro. 500 zapadłej, dworki dwa w mieście Radomiu na przedmieściu Jedliskim pod Nrm 13 i 94, wraz z placami, ogrodami leżące, podlug dzieła detaxacyi d. 23 Maia r. b. sporządzonego, pierwszy pod Nrm. 13 Zł. pol. 4791 gr. 21. Drugi pod Nrm. 94 Zł. pol. 3552 gr. 10 oszacowane, na terminie dnia 4 bris r. b. o godzinie 9 ranney w miejscu gdzie leżą pod następującemi warunkami z osobna sprzedane zostaną: a) Ze licytować chcący 10% część szacunku oznaczonego, to jest pierwszego dworku Nro. 13 Zł. pol. 475 gr. 5 1/10. Drugiego Nro. 94 Zł. pol. 355 gr. 7 w gotowych pieniądzech na Vadium złoży. b) Summę naywyższą z licytacyi należącą się w ciągu d. i 14 urzędowi delegowanemu (kuchtem w depozyt Sądowy iey oddania, i potym za pewną hypetekę ulokowania) złoży ten, który przez naywięcej danie, nabywcę stanie się, inaczej Vadium utraci, i na jego koszt inna licytacya oznaczona będzie, a zatym w chęci licytowania będący, na terminie oznaczonym stawie się mają, którym, jeżeliby tego żądali, prosił detaxacyi wymienionych dworkow z wyszczególnieniem do każdego placu i ogrodu wymiaru oznaczonego z kancelaryi sądowej wydanym zostanie. Dan w Radomiu dnia 4 Września 1806.

Antoni Sojecki.
Teodor Kudelski.

Z Rady Sądu Magistratualnego Miasta C. K. Cyrkularnego Radomia.
Franciszek Stefański,

Magistrat Król. i wolnego Miasta Sandomierza w zachodniej Galicyi oznajmuie tym Edyktem Stefanowi Nowakowskiemu mieszczaninowi Sandomirskiemu, że Jozef Nowakowski u Sądu tego o powrocie kapitału summy 700 zł. pol. i od rey należący się od czasu rozpoczętego procesu przewiży żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwosc wymagał prosił. — Gdy zaś Sąd ten o jego przemieszkowaniu, lub czyli wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się wiadomym nie jest, czemuż Stefanowi Nowakowski-

mu Patrona tutejszego P. Antoniego Sicińskiego z jego szkoda i z jego kosztem postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się, i ukończony będzie: przeto rzeczony Stefan Nowakowski tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 24 Listopada 1806 na godzinę 9 z rana sam stanął, lub jeżeli ma jakie prawa swego dowody, te następcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądowi tuteyszeno wymienił, i podług przepisów tych środkow prawa używał, które do swej obrony za najsłuteczniejszą sobie osadzi, inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaudiedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przyznać być winien.

J. Kiszczka.

F. Rogowski.

J. Gaudicki.

Z Rady Magistr. K. i wolnego Miasta Sandomierza d. 9 Augusta 1806.

Nielyński.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem de powszechney podaie wiadomości: iż na instancya opiekunów małoletnich niegdyś Józefa Büchterlego, dom tegoż pod Nrem 62 w Kazimierzu Bojszy r. b. 2288 sądownie osza owany, z racyi upłynienia bezskutecznie dla niedostatku licytantów pierwszej na dniu 18 Lipca b. r. przeznaczony licytacji na dniu 13ym Października r. b. o godzinie 3ciej powtórnie przez publiczną w tutejszym Magistracie odprawiac się mającą licytacją sprzedawany będzie; a to z następującymi warunkami; iż:

1) Każdy licytant dziesiątą część kwoty szacunkowej przed zaczęciem licytacji, komisji wyznaczonej złoży.

2) Ten zaś, który przy kupnie domu utrzyma się, resztującą zaś przez siebie ofiarowaną sumę w przeciągu dni 14tu do tutejszego sądowego depozytu tym pewnie wypłaci, gdyż w przeciwnym razie nowa licytacja na jego koszt wypisanaby została. — Wszyscy przeto chcą nabycia pomienionego domu mający na oznaczonym terminie i miejscu znajdować się zechcą. — Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemu tym końcem napominają się, ażeby nie oczekując osobnych przypozwań, pretensy swe, do protokołu licytacji wnieśli, gdyż inaczej, na niezgłaszających się co do summy z kupna wzmiarkowanego domu pochodzącej, żaden wzgląd nie byłby miany.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Lodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 1. Sierpnia 1806.

Morawski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemu do powszechney podaie wiadomości: iż rzeczy ruchome, po niegdyś Antonim Kamińskim pozostate, jako to w złocie, srebrze, zbożu, sukniach, sprzętach domowych, żelazie, powrozach, powozach i pościeli, na dniu 22 Września b. r. o godzinie 3ciej poczynając i następnie kontynuując w domu pod Nrem 91 na ulicy Długiej przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Każdy przeto chcą nabycia co z takowych rzeczy mający, na wyznaczonym terminie i miejscu stawić się zechcą.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 29 Sierpnia 1806.

Michalski.